

Sygn. akt I ACa 718/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...)

Spółki Akcyjnej w W. jako następcy prawnej (...) w M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 443/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Piotr Wójtowicz
----------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 718/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził na rzecz (...) w M. od (...) Spółki Akcyjnej w W. 161 000 zł z ustawowymi odsetkami od 30 kwietnia 2009 roku oraz 12 642,70 zł. tytułem kosztów procesu.

Ustalił następujące okoliczności.

W dniu 11 września 2008 roku J. S. kupił samochód osobowy marki M. (...), rok produkcji 2006, za kwotę 165 000 zł. Powódka (...) w M. udzieliła kredytu na kupno samochodu, a na zabezpieczenie spłaty zawarta została umowa przewłaszczenia samochodu, zgodnie z którą J. S. przeniósł na powódkę udział w prawie własności nabytego samochodu osobowego marki M. w wysokości 49/100 części. Nadto strony umowy ustaliły, że w przypadku wypowiedzenia przez powódkę umowy kredytowej przechodzi na nią pozostała część udziału w prawie własności pojazdu wynosząca 51/100 części przysługująca przewłaszczającemu, na co przewłaszczający wyraził bezwarunkową zgodę. W przypadku wypowiedzenia umowy kredytu własność pozostałego udziału miała przejść na powódkę bez składania odrębnego oświadczenia woli, a przejście to miało nastąpić z chwilą upływu terminu wypowiedzenia. Umowę ubezpieczenia autocasco J. S. zawarł z (...) SA w W. na okres jednego roku tj. od dnia 15 września 2008 roku do dnia 14 września 2009 roku. Suma ubezpieczenia wynosiła 165 000 zł. Ponieważ J. S. nie dotrzymywał warunków umowy i nie spłacał regularnie rat kredytu, decyzją z dnia 5 lutego 2009 roku powódka wypowiedziała mu umowę kredytową zawartą w dniu 12 września 2008 roku. Termin wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni, a po jego upływie kredyt w całości stał się wymagalny wraz z odsetkami i kosztami. O powyższym kredytor został zawiadomiony pismem z dnia 5 lutego 2009 roku.

W dniu 31 grudnia 2008 roku do pozwanej wpłynęło zgłoszenie szkody dotyczące przedmiotowego samochodu. Pismem z dnia 30 kwietnia 2009 roku skierowanym do J. S. i przesłanym do wiadomości powódki, pozwana odmówiła przyznania odszkodowania z ubezpieczenia autocasco, powołując się na paragraf (...) ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco. Pozwana wskazała, że zgodnie z przepisem tego paragrafu ubezpieczeniem nie są objęte szkody powstałe wskutek przywłaszczenia pojazdu, a z dokumentacji szkody wynika, że samochód został przywłaszczony przez osobę, której go przekazano. Poinformowała także pozwana o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Stanowisko powyższe pozwana podtrzymała w skierowanym do powódki piśmie z dnia 17 grudnia 2009 roku. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana ustaliła, że w dniu szkody tj. 17 grudnia 2008 roku użytkownikiem samochodu marki M. numer rejestracyjny (...) był za zgodą właściciela J. S. - M. T., który miał użytkować pojazd do czasu spłaty na jego rzecz pożyczki przez J. S.. M. T. przekazał pojazd wraz z dokumentami i kluczami rzekomym pracownikom firmy windykacyjnej. Pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania na podstawie przepisu § (...) ogólnych warunków ubezpieczenia uznając, iż posiadacz pojazdu wykonywał wobec pojazdu marki M. uprawnienia właściciela dokonując przekazania go innym osobom, co zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia stanowi przywłaszczenie.

Postanowieniem z dnia 15 września 2009 roku Prokuratura Rejonowa we W. umorzyła śledztwo w sprawie nieznanego mężczyzny, który w dniu 17 grudnia 2008 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z R. K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd M. T. podając się za windykatora z banku i doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci użytkowanego przez niego samochodu marki M. (...), działając na szkodę J. S. i (...) z siedzibą w M.. W toku śledztwa ustalono, że w październiku 2008r. M. T. udzielił J. S. pożyczki w kwocie 20 000 zł, pod zastaw której J. S. oddał M. T. do użytkowania przedmiotowy samochód. W listopadzie M. T. bezskutecznie upomniął się o zwrot pożyczki, a w grudniu 2008 roku dowiedział się, że J. S. przebywa w areszcie. W dniu 17 grudnia 2008r. R. K. wraz z kolegą przedstawili się M. T., poddając się za pracowników firmy windykacyjnej i oznajmili, okazując przy tym dokument z firmy windykacyjnej, który wcześniej uzyskali od żony J. S., że w związku z zaprzestaniem spłacania rat kredytowych za ten samochód oraz zatrzymaniem przez policję J. S., samochód ten należy im niezwłocznie wydać. Zapewniali przy tym M. T., że wydając im ten pojazd uniknie dalszych kłopotów związanych z jego użytkowaniem. M. T. uwierzył rzekomym windykatorom i wydał im przedmiotowy samochód wraz z kluczami, dowodem rejestracyjnym i ubezpieczeniem. Dzień po odebraniu mu M., chcąc odebrać rzeczy osobiste, które w nim zostawił, M. T. postanowił dowiedzieć się w banku, który był współwłaścicielem samochodu, czyli u powódki, czy mogłyby te rzeczy odzyskać i wówczas okazało się że w rzeczywistości żadna windykacja ze strony powódki nie była

prowadzona. Okoliczności te znalazły następnie potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Z. pod sygn. VI K 7/10 oraz VI K 128/11 i VI K 637/11, w której doszło do prawomocnego skazania R. K., A. M., R. M., K. G., A. N., C..

Na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny wartości pojazdów mgr inż. M. W. Sąd Okręgowy ustalił wartość samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz o numerze identyfikacyjnym VIN : (...) na dzień 17 grudnia 2008 roku na około 161 000 zł

Wskazał następnie Sąd Okręgowy, że zgodnie z definicją zawartą w § (...) w/w ogólnych warunków ubezpieczenia „przywłaszczenie” to bezprawne dołączenie pojazdu do swojego majątku lub wykonywanie wobec niego w inny sposób uprawnień właściciela przez osobę uprawnioną do korzystania z pojazdu. Natomiast „osoba uprawniona do korzystania z pojazdu” wg § (...) ogólnych warunków ubezpieczenia to:

- korzystający z pojazdu na podstawie umowy leasingu albo najemca, albo kredytobiorca, któremu bank oddał przewłaszczonych pojazd do używania, albo
- inna niż określona w literze (...) osoba, która faktycznie włada ubezpieczonym pojazdem za zgodą właściciela, w szczególności na podstawie umowy użyczenia, przechowania, komisji, w ramach stosunku pracy, albo
- osoba, która faktycznie włada ubezpieczonym pojazdem za zgodą osoby, o której mowa w literze (...) albo literze (...), albo
- osoba, której osoba określona literze (...), literze (...) albo literze (...) zezwoliła grzecznościowo na jednorazowe, krótkotrwałe skorzystanie z ubezpieczonego pojazdu.

W ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, że M. T. był osobą uprawnioną do korzystania z pojazdu w rozumieniu § (...) litera (...) OWU. Nie można jednak przyjąć, aby osobami uprawnionymi do korzystania z pojazdu w rozumieniu §(...)litera (...) OWU stały się osoby, które podając się za windykatorów wprowadziły w błąd M. T. i doprowadziły go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Działanie tych osób wypełniło bowiem znamiona czynu z art. 286§ 1 k.k., a jedna z tych osób – R. K. - za czyn ten została prawomocnie skazana, zaś C. W. został prawomocnie skazany za nakłonienie do popełnienia tego czynu. Stosunek powstały pomiędzy M. T. a sprawcami czynu zabronionego, którego podstawę stanowi art. 286 § 1 k.k. nie mieści się w konwencji i społecznej normalności. Wręcz przeciwnie jest to zjawisko negatywne, nie występujące w normalnych relacjach społecznych. Nie można też uznać, że osoby, którym M. T. wydał przedmiotowy samochód władały nim za jego zgodą. Zgoda oznacza bowiem aprobowanie czegoś, akceptowanie czegoś, pozwolenie na coś, a antonimem tego słowa jest brak akceptacji, brak przyzwolenia. Wydanie samochodu przez M. T. nastąpiło w wyniku oszukańczych zabiegów osób skazanych prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Z., działań sprzecznych z porządkiem prawnym. Tym samym trudno uznać, że sprawcy czynu z art. 286 § 1 k.k. weszli we władanie pojazdu za zgodą M. T., skoro wprowadzili go w błąd poprzez podstępne zabiegi prowadzące do wywołania u niego mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Jak słusznie wskazała powódka przez „zgodę”, o której mowa w § (...) litera (...)OWU należy rozumieć wyrażenie zgody na użytkowanie pojazdu przez osobę, która pozostaje w normalnym z osobą pierwotnie uprawnioną stosunku, a stosunek ten obiektywnie daje możliwość uzyskania prawa użytkowania pojazdu z powrotem od tej osoby. Takiej zgody ze strony M. T. nie było.

W ocenie Sądu nie było też podstaw do przyjęcia, że szkoda powstała na skutek rażącego niedbalstwa M. T.. Jak wskazał SN w wyroku z 29.01.2009r., VCSK 291/08 (LEX nr 484739) pojęcie "rażącego niedbalstwa" zawarte w przepisie art. 827 § 1 k.c. nie może być traktowane za równoznaczne z pojęciem "należytej staranności", o jakim mowa w art. 355 k.c. Gdyby pojęcia te były znaczeniowo tożsame, art. 827 § 1 k.c. wyłączałby odpowiedzialność ubezpieczyciela nie w przypadku rażącego niedbalstwa, ale w przypadku działania poszkodowanego bez zachowania należytej starannością. "Rażące niedbalstwo" to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu. Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania. Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością. Tymczasem M. T. wydał pojazd osobom, które w tym celu dopuściły się oszukańczych zabiegów wprowadzających go w błąd. Z

uwagi na okoliczność, że doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem następuje jedynie w wyniku wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania, realizacja znamion oszustwa wchodzi w rachubę tylko przy dobrowolnym rozporządzeniu. Wyłączony jest tu element przymusu działania pokrzywdzonego lub innej osoby działającej w warunkach błędu. Faktem jest, że M. T. wydając przedmiotowy samochód nie działał pod wpływem przymusu i można mu przypisać niedbalstwo, gdyż nie upewnił się w oparciu o jakikolwiek dokument, że samochód rzeczywiście wydaje windyktorom, ale towarzyszące zdarzeniu okoliczności tj. wcześniejsze aresztowanie J. S., telefon od C. W. i podana przez rzekomych windyktorów informacja, że samochód pochodzi z przestępstwa, a M. T. w przypadku dalszego używania go będzie miał problemy z policją, nie pozwalają na przypisaniu jego działaniu cech rażącego niedbalstwa graniczącego z umyślnością.

Wobec powyższego na podstawie art. 805§ 1i 2 pkt 1 i art. 824 ze zn.1§ 1 kc, Sąd powództwo uwzględnił.

Odsetki na podstawie art. 481§ 1i 2 kc zasądzone od daty decyzji pozwanej odmawiającej przyznania odszkodowania tj. od dnia 30 kwietnia 2009r., gdyż wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności pozwanej w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku nie było możliwe (art. 817§ 1i 2 k.c.). Pozwana nie dysponowała wynikami postępowania karnego i sama ustalała okoliczności zdarzenia przeprowadzając wywiady z M. T. i D. S..

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 kpc, obciążając nimi w całości pozwaną, ponieważ powódka uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania.

W apelacji od tego orzeczenia pozwana zarzucała naruszenie przepisów postępowania: poprzez wadliwe przyjęcie, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty 161 000 zł. z ustawowymi odsetkami od 30 04 2009r. w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej z tytułu umowy ubezpieczenia AC, skoro zapis § (...) ogólnych warunków ubezpieczenia AC przewiduje wyłączenie odpowiedzialności (...) SA w przypadku szkód powstałych wskutek przywłaszczenia pojazdu, a także przez wadliwe przyjęcie, że zachowanie M. T. nie nosiło cech rażącego niedbalstwa. Zarzucała także pozwana wadliwe przyjęcie, że wyroki skazujące opisane przez Sąd Okręgowy, uwalniają M. T. od zarzutu rażącego niedbalstwa. Wskazując na powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.. Ewentualnie wносиła o zmianę rozstrzygnięcia o odsetkach poprzez zasądzenie ich od daty 7 kwietnia 2015r. .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie była uzasadniona.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy zachowanie M. T., polegające na wydaniu samochodu osobom nieuprawnionym , jako będące wynikiem przestępstwa osób, które za swój przestępczy czyn zostały skazane prawomocnymi wyrokami karnymi. Tym samym doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, przewidzianego w umowie autocasco, bowiem samochód M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został skradziony w rozumieniu § (...) ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco (OWU AC). W pełni prawidłowo także uznał Sąd Okręgowy, że nie miał w okolicznościach niniejszej sprawy przypadek wyłączający odpowiedzialność pozwanej, przewidziany w § (...) OWU AC. Będący osobą uprawnioną do korzystania z pojazdu M. T. wydając samochód osobom przedstawiającym się jako windyktorzy powódki i legitymującym się pisemnym potwierdzeniem tego faktu (jak się później okazało - fałszywym) nie wykonał wobec tego samochodu uprawnień właściciela, wg. definicji z §(...) OWU AC. Wydając samochód osobom powołującym się na pełnomocnictwo właściciela pojazdu M. T. wykonał obowiązek posiadacza zależnego, gdyż zwrócił – w błędnym przekonaniu – samochód właścicielowi. Nie można także zgodzić się z prezentowaną przez apelującą kwalifikacją zachowania M. T. jako rażącego niedbalstwa. Skoro bowiem M. T. wiedział o zadłużeniu J. S. wobec powódki oraz o podjętych przez powódkę działaniach ukierunkowanych na zaspokojenie swej wierzytelności przez realizację uprawnień właściciela pojazdu, to wydanie samochodu osobom dokumentującym to uprawnienie nie może zostać potraktowane jako rażące niedbalstwo.

Zasadnicze zarzuty apelacji należało uznać zatem jako bezzasadnie polemizujące z prawidłową oceną zachowania M. T., dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Nie były także uzasadnione zarzuty apelacji kierowane przeciwko dacie początkowej zasądzonych odsetek.

Zgodnie z art. 481§ 1 k.c. „jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”. Cytowany przepis, powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jako podstawa prawna zasądzenia odsetek, nie nasuwa wątpliwości interpretacyjnych. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia (tu pieniężnego) związane jest ściśle z wymagalnością świadczenia. Zgodnie z § (...) OWU AC pozwana winna była wypłacić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym, a gdyby w tym terminie wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie winno być wypłacone w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Sąd Okręgowy zauważył, że termin 30 dni od daty zawiadomienia pozwanej o wypadku ubezpieczeniowym nie był wystarczający do ustalenia odpowiedzialności pozwanej. Wskazał jednakże, iż w dniu 30 kwietnia 2009r. pozwana dysponowała już wiedzą pozwalającą jej na zajęcie stanowiska w przedmiocie swej odpowiedzialności, gdyż w tym dniu wydała decyzję odmawiającą wypłaty świadczenia. Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, że terminem wymagalności świadczenia w okolicznościach niniejszej sprawy był dzień 30 kwietnia 2009r. Domaganie się przez apelującą zmiany orzeczenia o odsetkach z powołaniem się jedynie na argumenty słusznościowe nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach, a nawet wskazać należy, że ustalenie późniejszej daty początkowej biegu odsetek sprzeczne jest z regulacją ustawową art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którą odsetki należne są za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, także wówczas gdy dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za okoliczności, które do opóźnienia doprowadziły.

Ponieważ wszystkie zarzuty apelacji okazały się bezzasadne apelację należało oddalić na mocy art. 385 k.c.

Jak wynika z decyzji Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 18 czerwca 2015r. (...) w M. została przejęta z dniem 1 sierpnia 2015r. przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., która stała się na etapie postępowania apelacyjnego następcą prawnym dotychczasowej powódki.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. zasądzając na rzecz wygrywającej etap postępowania apelacyjnego powódki koszty tego postępowania w wysokości wynagrodzenia jej pełnomocnika, będącego radcą prawnym, występującym po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Naczyńska SSA Elżbieta Karpeta SSA Piotr Wójtowicz